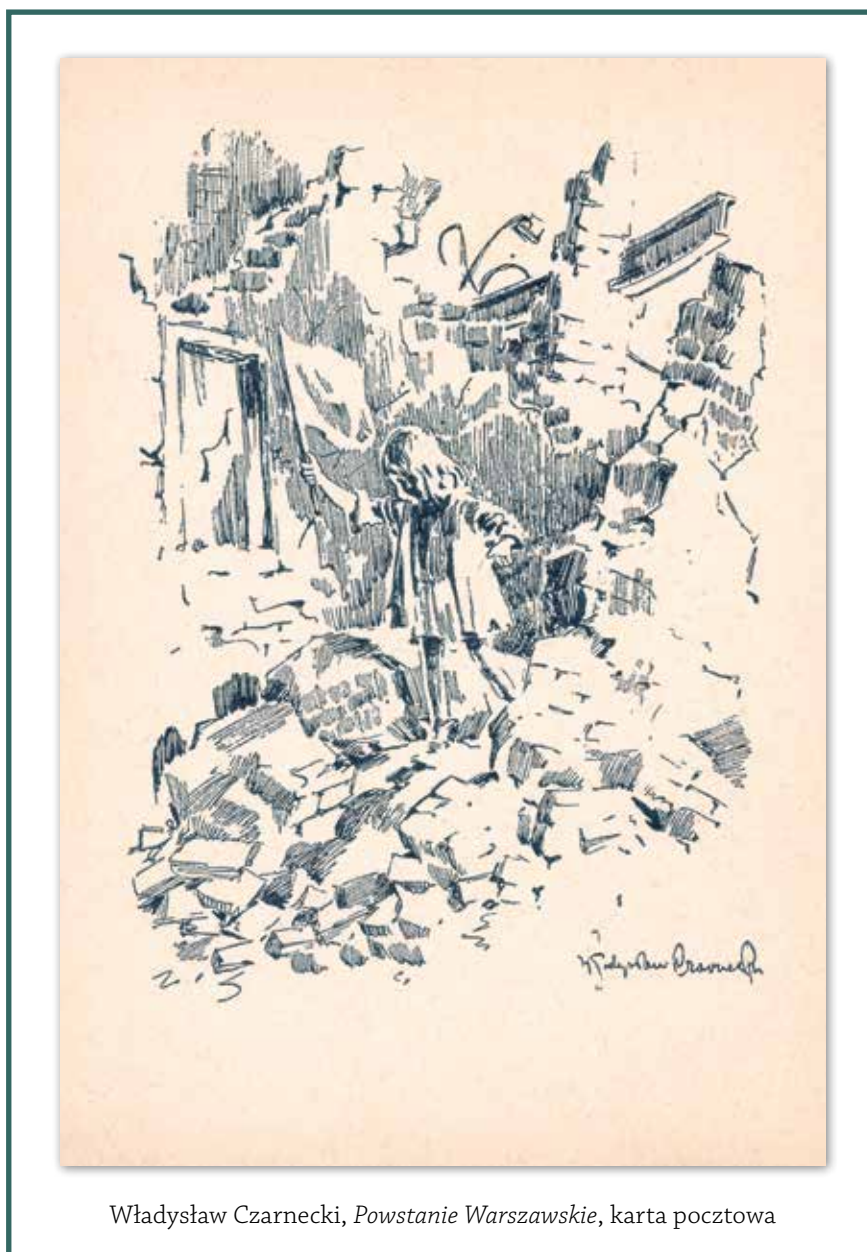


# SKAUT

ISSN 1898-7729

HARCERSKIE PISMO HISTORYCZNE  
KWARTALNIK, TARNÓW, 1 SIERPNIA 2017 r., ROK XIII, NR 3 [47]

## POWSTANIE WARSZAWSKIE – 1944



# OD REDAKCJI

Pierwszy raz oddajemy czytelnikom kolejny numer „Skauta” w samym środku upalnych wakacji – w 73 rocznicę Powstania Warszawskiego. Nie zamieszczaliśmy na naszych łamach większych tekstów o tym wydarzeniu, gdyż najlepszym narratorem, piewcą i strażnikiem pamięci o bohaterach tamtych dni jest Muzeum Powstania Warszawskiego.

30 lipca tego roku został zainaugurowany I Zlot Harcerski czterech organizacji działających na obszarze Warszawy i okolic: Chorągwi Stołecznej Związku Harcerstwa Polskiego, Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej, Stowarzyszenia Harcerskiego i Skautów Europy. Harcerze walczyli w Powstaniu i od zawsze uczestniczyli w kolejnych rocznicach. Program czterodniowego zlotu pokazuje jakie wyzwania i jaki ogrom działań czeka harcerki i harcerzy przybyłych na Zlot.

Nie da się też zapomnieć wydarzeń ostatnich tygodni, ani słów Wandy Traczyk-Stawskiej (harcerki Szarych Szeregów, żołnierza Armii Krajowej, uczestniczki Powstania Warszawskiego), wypowiedzianych 16 lipca br. w trakcie demonstracji w Warszawie: *Pozwólcie nam spokojnie odchodzić, bo jesteśmy po prostu przerażeni, że musimy odchodzić. Ja mam 90 lat. Resztką tchu stoimy przy drzwiach. Prosimy was: bądźcie mądrzy, bądźcie bogaci w dobroć. Nie ma nienawiści, nie ma zemsty. Jest działanie, które jest mądre, które pozwoli całemu narodowi czuć swoją godność, bo my walczyliśmy o wolność i o godność człowieka. Nie należę do żadnej partii, bo jestem żołnierzem. Składałam przysięgę, że będę służyć ojczyźnie i żądam na późną starość, na ostatnie dni: bądźcie mądrzy. Walczcie, ale bez broni.*

Nie da się też wyrzucić z pamięci obrazu dziesiątek tysięcy osób ze świecami w bardzo wielu miastach, trwających przy tym, co konieczne dla zapewnienia ciągłości demokratycznego państwa prawa.

Wewnątrz numeru czytelnicy znajdą dwa ważne teksty: O Mieczysławie Schreiberze, współautorze książki z 1912 roku *Harce młodzieży Polskiej*. Postać tę, związaną ze Lwowem, Tarnowem i Zako-

panem, przybliżył Lesław Dall, dzięki któremu kolejny fragment wielkiej historycznej mozaiki został uzupełniony. Kontynuujemy także cykl o *Skautingu mniejszości narodowych i etnicznych w II Rzeczypospolitej*. Jego autor, Leszek Gorycki prezentuje swe wnioski w oparciu o dokumenty do których dotarł, a dotąd niewuwzględnianych w historii Skautingu na ziemiach polskich. Odkrywając przed czytelnikami zupełnie nowe fakty z naszej przedwojennej historii, wprawia nas w zdumienie, że tak bardzo zostaliśmy powojenną narracją (komunistyczną) wprowadzeni w błąd.

To spostrzeżenie skieruje czytelników do krótkiej informacji o aktualnie czynionych przygotowaniach do opracowania *Encyklopedii Harcerstwa*, o czym pisze dr hm. Tomasz Huk – kierownik naukowy projektu, pracownik Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Trudne, żmudne i jakże długotrwałe przedsięwzięcie należy koniecznie doprowadzić do szczęśliwego końca. Jesteśmy to winni naszym poprzednikom. ■

M. Popiel



## SKAUT. HARCERSKIE PISMO HISTORYCZNE©

REDAKCJA:

Lesław Dall – Zakopane, Wiesław Kukla – Poznań,

Janusz Krężel – Mielec, Marian Miszczuk – Warszawa,

Marek Karpiński (grafika) – Tarnów,

Marek Popiel (red. naczelny, odpowiedzialny i wydawca).

33-100 Tarnów, ul. Krakowska 42/9, tel. 530 324 027,

czasopismo.skaut@gmail.com www.skaut.okay.pl

SKAUT jest bezpłatnym harcerskim pismem niezależnym.

Wszelkie prawa zastrzeżone ©1996-2017.

Przedruk za zgodą redakcji, za wskazaniem źródła i autora.

Teksty i przesłane materiały redakcja publikuje **nieodpłatnie**.

Przedsięwzięcie o charakterze **non profit**.

# MIECZYŚLAW SCHREIBER-ŁUCZYŃSKI – WSPÓŁAUTOR KSIĄŻKI *HARCE MŁODZIEŻY POLSKIEJ*

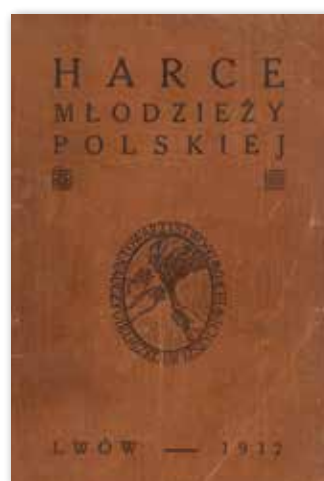
## Harce...

W 1912 roku ukazała się we Lwowie książka Mieczysława Schreibera i Eugeniusza Piaseckiego *Harce młodzieży polskiej* wydana nakładem Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych<sup>1</sup>.

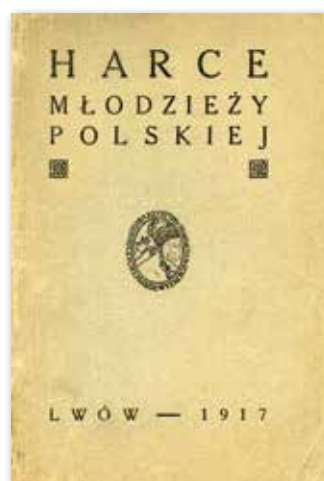
Inicjatywa wydania książki wyszła w 1910 roku od dr. Eugeniusza Piaseckiego, który wspólnie z Mieczysławem Schreiberem podjęli próbę przyswojenia młodzieży polskiej dzieła gen. Roberta Baden Powella *Scouting for boys*. Ukończenie prac nad rękopisem, na wiosnę 1911 roku, zbiegło się ukazaniem książki Andrzeja Małkowskiego *Scouting jako system wychowania młodzieży*<sup>2</sup>. Autorzy wstrzymali wydanie swojej pracy i przez rok, obserwując rozwój skautingu na ziemiach polskich, zbierali spostrzeżenia i doświadczenia, konsultując je m.in. z Bolesławem Błażkiem, Andrzejem Małkowskim, Eugeniuszem Romerem, Mariuszem Zaruskim, czy też Komisją Wychowania Fizycznego TNSW. Pierwotny rękopis został gruntownie przerobiony i uzupełniony przez Eugeniusza Piaseckiego. Zaproponowana przez autorów terminologia wywodząca się z polskich tradycji: *harcercz, harcmistrz, harce, harcerstwo, harcować, zastęp, zastępowy*, z czasem powszechnie przyjęła się w polskim ruchu harcerskim i jest używana do dzisiaj. Książka *Harce młodzieży polskiej* zyskała dużą popularność, drugie wydanie, niezmienione, wyszło

<sup>1</sup> *Harce młodzieży polskiej* na podstawie dzieła R. Baden-Powella pt. *Scouting for boys* oprac. Mieczysław Schreiber, Eugeniusz Piasecki, Lwów 1912. Recenzje: Ludwik Bykowski, *Teorya harcerstwa w naszej literaturze*, „Muzeum”, Lwów, 1912, t. II, s. 427–429; Bolesław Błażek, *Nowy podręcznik dla skautingu*, „Przewodnik Gimnastyczny Sokół”, Lwów, marzec 1913, nr 3, s. 21–23.

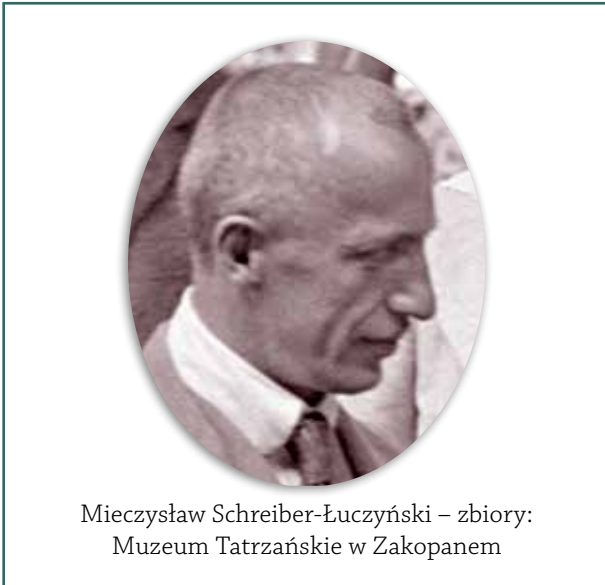
<sup>2</sup> *Scouting jako system wychowania młodzieży* na podstawie dzieła Generała Baden Powella przedstawił Andrzej Małkowski, Lwów 1911, Nakładem Związku Polskich Gimn. Tow. Sokolich.



Okładka I wydania z 1912 r.  
– zbiory: M. Popiel, redakcja  
tarnowskiego „Skauta”



Okładka II wydania z 1917 r.  
– zbiory: Miejska Biblioteka Publiczna  
im. J. Słowackiego w Tarnowie



Mieczysław Schreiber-Łuczyński – zbiory:  
Muzeum Tatrzańskie w Zakopanem

podczas wojny w 1917 roku. Nakład został szybko wyczerpany. Trzecie wydanie, poprawione i znacznie rozszerzone przez E. Piaseckiego było gotowe do druku w grudniu 1918 roku. Książka 286 stronicowa rozrosła się do 468 stron ale z powodu wojny polsko-ukraińskiej i z Rosją bolszewicką ukazała się dopiero w 1920 roku<sup>3</sup>. Kolejne, czwarte, wydanie pojawiło się na rynku księgarskim w 1999 roku<sup>4</sup>.

W zaborze pruskim, niedługo przed wybuchem wojny światowej w 1914 roku, książka jako szczególnie niebezpieczna znalazła się na indeksie, i była konfiskowana. Niemiecki sąd uzasadniając jej konfiskatę podał, że: *celem fizycznego i duchowego wykształcenia skautów jest zbrojne powstanie ludności polskiej, a jej zawiązkiem jest organizacja skautowa*<sup>5</sup>.

Eugeniusz Piasecki (1872–1947), to postać wielce zasłużona i znana chociażby poprzez działalność w Towarzystwie Gimnastycznym Sokół i Harcerstwie<sup>6</sup>. Natomiast Mieczysław Schreiber, współautor podręcznika harcerskiego, którego śladów działalności harcerskiej nie udało się dotąd odnaleźć, gdyż prawdopodobnie nigdy do Harcerstwa nie należał, pozostawał anonimowy.

<sup>3</sup> E. Piasecki i M. Schreiber, *Harce młodzieży polskiej znacznie rozszerzone i poprawione na podstawie 8-go wydania dzieła generała Rob. Baden Powella p.t. Scouting for boys*, Wydanie trzecie, Lwów – Warszawa 1920.

<sup>4</sup> E. Piasecki, M. Schreiber, *Harce młodzieży polskie*, Łódź 1999, wyd. IV, Wydawnictwo „Wing”.

<sup>5</sup> *Na indeksie pruskim*, „Goniec Wieczorny”, Warszawa, 24 VII 1914, nr 333.

<sup>6</sup> *Harcerski słownik biograficzny*, tom I, Warszawa 2006, biogram opracowany przez Zbigniewa Pilarczyka i tam podana bibliografia.

## Współautor książki

**Mieczysław Schreiber** urodził się 16 sierpnia 1879 roku we Lwowie. Był synem Józefa, urzędnika pocztowego i Felicji z d. Łuczyńskiej.

Egzamin dojrzałości zdał w 1900 roku w c.k. IV Gimnazjum we Lwowie<sup>7</sup>. Następnie studiował literaturę niemiecką i polską na lwowskim uniwersytecie, uzyskując uprawnienia do nauczania języka niemieckiego w szkołach średnich.

W roku szkolnym 1904/05 i 1905/06 uczył języka niemieckiego jako zastępca nauczyciela w c.k. IV Wyższym Gimnazjum we Lwowie. Tutaj poznał dr. Eugeniusza Piaseckiego, który był lekarzem szkolnym i nauczycielem gimnastyki. Następnie, zgodnie z ówczesną pragmatyką, uczył w r. szk. 1906/07 i 1907/08 w c.k. I Wyższym Gimnazjum w Stanisławowie, w r. szk. 1908/09 w c.k. Wyższym Gimnazjum Kołomyi, w r. szk. 1909/10 w c.k. Gimnazjum w Sokalu (awans na nauczyciela rzeczywistego), a w latach 1910–1919 w c.k. II Gimnazjum w Tarnowie. W 1912 roku został mianowany profesorem IX rangi<sup>8</sup>. Był aktywnym członkiem Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych.

W Tarnowie przez szereg lat był przewodniczącym Ligi Przemysłowej. W wolnym czasie zajmował się stolarstwem artystycznym, jego prace zdobione intarsją były prezentowane na wystawach w Niemczech i w Anglii. W 1911 roku założył w gimnazjum tarnowskim i przez szereg lat prowadził, warsztaty stolarskie dla uczniów, a z początkiem r. szk. 1913/14 założył i prowadził Kółko ku wspieraniu wyrobów krajowych. Równolegle uczył w II Prywatnym Gimnazjum Żeńskim w Tarnowie. Był współzałożycielem i członkiem zarządu Towarzystwa Szkoły Realno-Gimnazjalnej Żeńskiej w Tarnowie, założonego w 1912 roku<sup>9</sup>.

W r. szk. 1917/18, tak wspominał swego nauczyciela języka niemieckiego Władysław Czapliński, uczeń c.k. II. Gimnazjum w Tarnowie:

*Niemieckiego uczył mnie w miejsce Schantrocha nieznanymi mi całkowicie Mieczysław Schreiber-Łuczyński. Według mego starszego brata, którego*

<sup>7</sup> *Sprawozdanie c.k. Gimnazjum we Lwowie za rok szkolny 1900*, Lwów 1900, s. 70.

<sup>8</sup> *Szematyzm Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim za lata 1905–1914; Jubileuszowe sprawozdanie dyrektora II Państwowego Gimnazjum im. Hetmana Tarnowskiego w Tarnowie za rok szkolny 1927–28*, Tarnów 1928; *sprawozdania gimnazjalne*.

<sup>9</sup> *II Prywatne Gimnazjum żeńskie w Tarnowie*, „Pogoń”, Tarnów, 17 V 1914, nr 20, s. 3.

również uczył niemieckiego, był to człowiek niewiele wymagający, łagodny. Jakież było moje zaskoczenie, gdy ten wysoki, o postawie górala, smagłej suchej twarzy człowiek okazał się nagle surowym, wymagającym, wychwytyjącym jak kot myszy chłopców, którzy przyszedli na lekcje nieprzygotowani. Dość rychło jednak okazało się, że ta surowość była niejako ostrzeżeniem, pokazem możliwości. Ten niesłychanie dobry i na nasze dziecinne pojęcie niezbyt zrozumiały człowiek posiadał inne oblicze<sup>10</sup>.

W 1917 roku jako podporucznik pospolitego ruszenia został powołany do c.k. armii austro-węgierskiej i wcielony do 57 pułku piechoty. Walczył na froncie, a następnie służył w oddziale sztabowym. Po odzyskaniu niepodległości automatycznie wstąpił do Wojska Polskiego. Z powodu demobilizacji, z dniem 23 listopada 1918 roku, został zwolniony ze służby wojskowej i powrócił do pracy w II Gimnazjum w Tarnowie.

We wrześniu 1919 roku zmienił, wraz z żoną Ireną z Rastowieckich i córką Haliną Marią (ur. 9 grudnia 1913 r. w Tarnowie), rodowe nazwisko Schreiber na Łuczyński<sup>11</sup>.

W roku szkolnym 1919/1920 przeniósł się, ze względów zdrowotnych, do Zakopanego gdzie uczył chemii i języka niemieckiego w Prywatnym Gimnazjum Realnym<sup>12</sup>. Dobrze wspominał go po latach Eugeniusz Nierychlewski, uczeń kl. IV:

*Grono nauczycielskie naszej klasy powiększyło się w roku szkolnym 1919/20 o dwóch zdemobilizowanych oficerów. Jednym był [...] już mocno szpakowaty dr Schreiber-Łuczyński, który nas uczył chemii. Prof. Schreibera polubiliśmy z miejsca za jego serdeczny do nas stosunek, za ciekawe opowiadania przeżyć i przygód wojennych na froncie, za jego żarty i dowcipy, na które bez szkody dla lekcji umiał nieraz znaleźć parę minut czasu. Morowy to był chłop, jak mawialiśmy, skłonny do wybaczenia wielu uczniowskich wykroczeń<sup>13</sup>.*

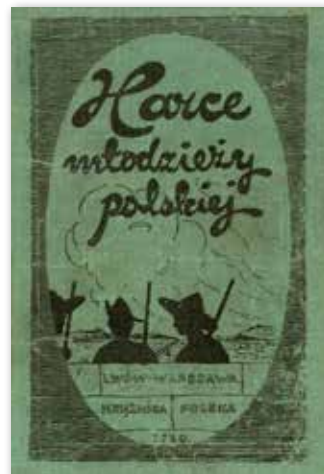
Podczas wojny z Rosją bolszewicką w 1920 roku, Mieczysław Łuczyński wstąpił jako ochotnik do Wojska Polskiego. Na froncie dowodził kompa-

<sup>10</sup> Władysław Czaplinski, *Szkoła w młodych oczach*, Kraków 1982, s. 61–62.

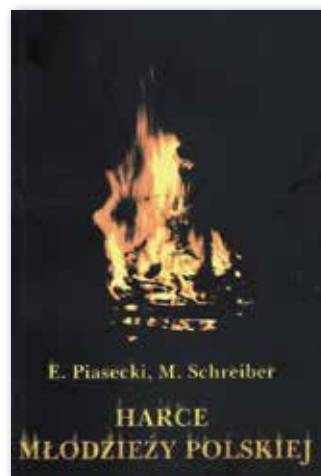
<sup>11</sup> Centralne Archiwum Wojskowe: AP 11185.

<sup>12</sup> *Piękne 100 lat istnienia. Liceum Ogólnokształcące im. Oswalda Balzera w Zakopanem 1912–2012*, Zakopane 2012, s. 618.

<sup>13</sup> Eugeniusz Nierychlewski, *Moje wspomnienia o „Liliane” (1917–1924)* [w:] „Liliana” i „Szarotka”. *Zarys zakopiańskich licealnych szkół ogólnokształcących*, Zakopane 1978, s. 45.



Okładka III wydania z 1920 r. – zbiory: M. Popiel, redakcja tarnowskiego „Skauta”



Okładka IV wydania z 1999 r. – zbiory: Muzeum Harcerskie im. Olgi i Andrzeja Małkowskich w Zakopanem

nią 16 pułku piechoty. Zginął 6 września 1920 roku w bitwie pod Krasnem w Małopolsce Wschodniej. Pochowany został na cmentarzu parafialnym w Glińianach.

Po zakończeniu wojny jego ciało ekshumowano i 8 listopada 1920 roku pochowano w grobowcu rodzinnym na Cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie (pole 18, grób nr 32)<sup>14</sup>.

<sup>14</sup> CAW: AP 11185; Ś.p. Mieczysław Schreiber-Łuczyński „Słowo Polskie”, Lwów, 10 XI 1920, nr 521, s. 4; Karol Zagajewski, *Z żałobnej karty*. Ś.p. Mieczysław Schreiber-Łuczyński, „Przegląd Pedagogiczny”, Warszawa, październik–grudzień 1920, nr 7–10, s. 282; Archiwum Cmentarza Łyczakowskiego we Lwowie; grobowiec został niestety w ostatnich latach ograbiony z tablic – red. tarnowskiego „Skauta”.



Tablica pamiątkowa w Tarnowie,  
fot. Marek Popiel



Tablica pamiątkowa w Zakopanem,  
fot. Witold Osiński

Miał szerokie zainteresowania, opublikował kilka prac:

- *Ze studiów nad dawnym dramatem Niemiec i Polski*, Nakł. Tow. Lit. im. A. Mickiewicza, Lwów 1906. Odbitka z „Pamiętnika Literackiego”.
- *Uwagi nad komediami Aleksandra hr. Fredry*, Tarnów 1913. Odb. ze *Sprawozdania c.k. Gimnazjum II w Tarnowie za rok szk. 1912/13*, Tarnów 1913.
- *Przewodnik stolarski obejmujący potrzebne wiadomości tak z dziedziny zwyczajnego i zbytkowego materiału i technologii mechanicznej, jako też ostatecznych robót około wykończenia wyrobów drzewnych, barwienia, zdobnictwa i imitacji*, Tarnów 1915<sup>15</sup>.
- *Obłąd. Powieść fantastyczna*, Tarnów 1921.

\* \* \*

W pośmiertnym wspomnieniu opublikowanym w „Gazecie Lwowskiej” podkreślono jego wielki talent pedagogiczny oraz głęboki patriotyzm:

*Nie chcąc pracować nad językiem niemieckim po powstaniu ojczyzny, oddał się z zamiłowaniem chemii i wykładał ten przedmiot w gimnazjum w Zakopanem przez rok ubiegły, ku powszechnemu zainteresowaniu*

<sup>15</sup> Wydanie II, Tarnów 1922; wyd. III, Tarnów 1927; wyd. IV, Tarnów 1935 i reprint wydany w 2005.

uczniów. Uważano go za znakomitego chemika, podziwiano ogólnie jego nadzwyczaj zajmujący sposób przedstawiania zawitych zjawisk chemicznych.

Z chwilą ogłoszenia wezwania do armii ochotniczej zgłosił się natychmiast i mimo, że przy klasyfikacji otrzymał przeznaczenie do służby lokalnej żądał, by wysłano go w pole. Kiedy tłumaczono mu, iż mając obowiązki wobec żony i dziecka i sam nie będąc zdrowym może z równym pożytkiem jak na placu boju pracować w kraju, odpowiedział: Z wyjątkiem zupełnych kalek dziś ma wobec Ojczyzny każdy obywatel jeden obowiązek: zaprzeć się osobistych uczuć dla sprawy ogólnej, bo gdyby każdy czynił odwrotnie, armia składała by się co najwyżej z kilku tysięcy awanturników, którzy biją się dla przyjemności<sup>16</sup>.

Jego nazwisko widnieje na dwóch pamiątkowych tablicach, poświęconych pamięci poległych uczniów i nauczycieli w walkach o Niepodległość Polski. Jedną znajduje się w budynku obecnego XVI Liceum Ogólnokształcącego im. Armii Krajowej w Tarnowie przy al. Solidarności 18, druga w budynku Liceum Ogólnokształcącego im. Oswalda Balzera w Zakopanem przy ul. Słonecznej 1. ■

L. Dall

<sup>16</sup> † Ppor. Mieczysław Schreiber-Luczyński „Gazeta Lwowska”, Lwów, 28 IX 1920, nr 221, s. 5;

# SKAUTING MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH I ETNICZNYCH W II RZECZPOSPOLITEJ (CZĘŚĆ 4) – DRUŻYNY SKAUTOWE IM. BERKA JOSELEWICZA

Żydowski ruch skautowy w II Rzeczypospolitej był zróżnicowany, tak jak i społeczno-polityczne życie Żydów polskich. Były wśród nich organizacje wielkie skupiające tysiące członków, jak opisane wcześniej Haszomer Hacair czy Betar, były też niewielkie liczące kilkaset, a czasami kilka tysięcy członków organizacje, jak np. Akiba<sup>1</sup>, Haszomer Heleumi<sup>2</sup>, czy Haszomer Hacijoni<sup>3</sup>. Wspólnym mianownikiem był dla nich stosunek do idei syjonistycznych. Wszystkie też traktowały Polskę jako kraj tymczasowego pobytu. Mogła to być druga ojczyzna, jak w przypadku Betaru, lub kraj niewoli (galusu) jak twierdzili ideolodzy Haszomer Hacair.

Nadzieja na odrodzenie państwa żydowskiego była motorem ich działalności.

Jednak nie wszyscy Żydzi utożsamiali się z powyższymi poglądami. Wśród nich była grupa Żydów,

o których z patosem pisał jeden z nich, Maurycy Karniol, wspominając Hermana Liebermana, oficera Legionów i posła na Sejm RP:

*[...] złączeni są z Polską każdym włókniem swego mózgu, każdym drgnieniem swego serca, każdym włókniem swego mózgu, do ostatniej kropli krwi, która wsiąka z niej w ziemię, na której się urodzili, na której tak samo rodzili się, pracowali i umierali ich przodkowie poprzez całe długie wieki<sup>4</sup>.*

Byli po prostu Polakami żydowskiego pochodzenia. Ich sytuacja w społeczeństwie polskim była skomplikowana. Określani mianem asymilatorów, odrzucani przez społeczność żydowską, nie do końca akceptowani przez społeczność polską, musieli nieustannie udowadniać swoje przywiązanie do Polski, jako miejsca swojego urodzenia. I przywiązanie to udowodnili zwłaszcza w chwilach próby, walcząc najpierw o odzyskanie niepodległości, a później w jej obronie. Większość z nich oddała życie za Polskę, ginąc z rąk zarówno hitlerowców jak i sowietów.

Manifestując swoją polskość, jednocześnie, w wielu przypadkach, nie rezygnowali z religii żydowskiej. Było to powodem wielu utrudnień w życiu codziennym, w tym możliwości wstępowania w szeregi organizacji młodzieżowych, takich jak np. Harcerstwo.

<sup>1</sup> Akiwa – hebr. Związek Młodzieży Hebrajskiej Akiba (Akiwa) – młodzieżowa niesocjalistyczna organizacja syjonistyczna, odwołująca się do metody skautowej, związana z Et Liwnot, umiarkowanym skrzydłem ogólnego syjonizmu. Została zarejestrowana w 1934 r.; jej centrala mieściła się w Krakowie.

<sup>2</sup> Haszomer Heleumi – hebr. Strażnik Narodowy – młodzieżowa organizacja syjonistyczna, utworzona na terenie zaboru rosyjskiego; w okresie międzywojennym związana z ogólnymi syjonistami. Latem 1932 połączyła się z organizacją Ha-Noar ha-Iwri z byłego zaboru austriackiego, tworząc Zjednoczenie Młodzieży Syjonistycznej „Ha-Noar ha-Cij(j)oni”

<sup>3</sup> Haszomer Hacijoni – hebr. Młody Pionier – młodzieżowa organizacja syjonistyczna, która powstała w Polsce latach w 1924–1926, w ramach utworzonej wcześniej organizacji He-Chaluc.

<sup>4</sup> Marek Gałęzowski, *Spadkobiercy Berka Joselewicza. Żydzi w Legionach Polskich*, <http://polska1918-89.pl/pdf/spadkobiercy-berka-joselewicza,2965.pdf>, dostęp 15.05.2017 r.

## Drużyny skautowe im. Berka Joselewicza

Na bazie tego ruchu asymilatorskiego powstały żydowskie drużyny harcerskie, które za swego patrona przyjęły postać pułkownika Berka Joselewicza<sup>5</sup>. Umieszczenie w nazwie imienia Berka Joselewicza jest przyczyną wielu rozbieżności co do początków organizacji i rozróżnienia, które z nich, noszących nazwę Berka Joselewicza, miały charakter skautowy.



Chociaż w słowniku na internetowej stronie Wirtualnego Sztetla podana jest informacja o powstaniu pierwszej takiej drużyny, pod nazwą Drużyna Skautowa im. Berka Joselewicza we Lwowie, w 1914 roku przy Towarzystwie Akademickim „Zjednoczenie”<sup>6</sup>, to brak jest informacji źródłowych potwierdzających ten fakt. Znacznie lepiej udokumentowane jest powstanie takich drużyn na ziemiach zaboru rosyjskiego, które w roku 1916 znalazły się pod okupacją niemiecką. Ośrodkiem, z którego wyszła inicjatywa tworzenia tych drużyn, była Warszawa. To właśnie

tu grono uczniów i maturzystów Szkoły Handl. 7-jej Zgr. Kupc. m. Warszawy<sup>7</sup> zwróciło się 7 października 1915 roku z apelem do Komendy Głównej „Skautu” w Warszawie o konsolidację wysiłków Polaków i Żydów w walce o niepodległość Polski w celu jak to określano *stworzenia przeciwwagi dla nacjonalizmu żydowskiego*. W związku z tym pojawiło się pytanie czy „Skaut” uważa za wskazane przyjmować do swojej organizacji Polaków wyznania mojżeszowego. Strona polska, aczkolwiek patrząca przychylnie na tego rodzaju inicjatywę, wahała się z zajęciem jednoznacznego stanowiska. Wobec powyższego sygnatariusze apelu zaczęli się organizować, najpierw jako stowarzyszenie pod nazwą Żagiew, przekształcone następnie w Związek Młodzieży Polskiej pochodzenia żydowskiego. Związek ten, już we wrześniu 1916 roku, powołał do życia organizację Drużyny Skautowe im. płk. Berka Joselewicza. Jak wynikało z raportu złożonego Naczelnej Komendzie Związku Harcerstwa Polskiego z 21 stycznia 1917 roku, istniało już wtedy pięć drużyn w Warszawie, Sosnowcu, Tomaszowie, Kaliszu i Łodzi. Kolejne trzy, w Kielcach, Częstochowie i Włocławku, były w stadium organizacji.

Pojawił się problem organizacyjnego podporządkowania tych drużyn. Wiązało się to m.in. z używaną symboliką i stosowaniem prawa skautowego. W początkowej fazie działalności, kiedy główną postacią tych organizacji był Leon Bregman<sup>8</sup>, gorący zwolennik współdziałania na zasadach równości Polaków i Żydów, Drużyny Skautowe im. Berka Joselewicza posługiwały się symboliką polskiego

<sup>5</sup> Berek Joselewicz, ur. 1764 r. w Kretyndze na Litwie, organizator lekkokonnego pułku żydowskiego w powstaniu 1794 r., oficer Legionów Polskich we Włoszech, od 1807 r. w armii Księstwa Warszawskiego, szef szwadronu. Poległ w potyczce z Austriakami 5 maja 1809 r. pod Kockiem.

<sup>6</sup> <http://www.sztetl.org.pl/pl/term/400,druzyny-harcerskie-im-berka-joselewicza/>

<sup>7</sup> Szkoła Handlowa Zgromadzenia Kupców m. Warszawy tzw. „Handlówka” – założona w 1900 r. Początkowo mieściła się przy ul. Złotej 51. W latach 1905–1906 przy u zbiegu ulic Prostej i Wali-cowa wzniesiono nowy gmach szkoły. Szkoła stosowała nowoczesne metody wychowawcze i dydaktyczne, dbała także o wychowanie fizyczne. W 1927 r. utworzono przy niej gimnazjum ogólnokształcące. Po II wojnie światowej nie wznowiła działalności. Absolwentami szkoły byli m. in. Marian Drozdowski, Tadeusz Leśniewski, Czesław Nusbaum, Władysław Szlengel, Marian Fuks, Ludwik Sempoliński. Obowiązywały tam granatowe ubrania, białe koszule, czapki-rondelki (podobne do tych, które nosił generał de Gaulle) z zielonym otokiem i znaczkiem *Laska Merkuriusza*.

<sup>8</sup> Bregman Leon (1899–1981) – Uczestnik walk o niepodległość Polski i żołnierz Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. W czasie II wojny światowej służył w I dywizjonie pociągów pancernych w stopniu porucznika. W 1943 r. przeniesiony do Centrum Wyszkozenia Piechoty i oddelegowany do Armii Polskiej na Wschodzie. Od 19 marca 1943 r. w składzie 2 KP. 1 stycznia 1945 r. awansowany do stopnia kapitana. Po wojnie zamieszkał w Londynie. Jego syn Jerzy, który służył w 300 Dywizjonie jako pilot nawigator, zginął w trakcie nalotu na Gelsenkirchen w nocy z 18 na 19 lipca 1944 r. Żona i córka Leona przeżyły wojnę aktywnie działając w strukturach AK.

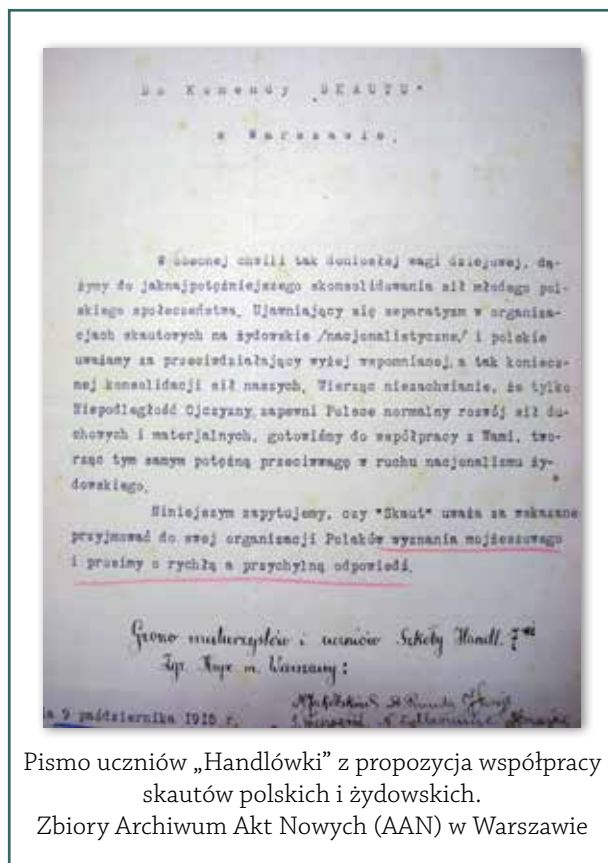


harcerstwa, a więc harcerskim krzyżem z napisem „Czuwaj” i lilijką. Jednak Bregman, zaangażowany w działalność polityczną, coraz bardziej zbliżał się do środowisk zakładających walkę zbrojną o niepodległość Polski, tym samym oddalał się od spraw związanych z ideami Skautingu. Biorąc udział w zbrojnej konspiracji, późniejszy prezes Związku Żydów Uczestników Walk o Niepodległość Polski (ZZUWoNP)<sup>9</sup>, stał się żołnierzem.

Podobnie też przebiegały losy pozostałych ludzi zaangażowanych w tworzenie Drużyn Skautowych im. Berka Joselewicza. Stało się to powodem zdecydowanej interwencji ze strony władz polskiego harcerstwa, działającego na ziemiach zaboru rosyjskiego. Chcąc uniknąć podejrzeń ze strony okupacyjnej administracji niemieckiej, dystansowali się od działalności *stricte* politycznej. Wobec zdecydowanych deklaracji politycznych tzw. asymilatorów żydowskich, Piotr Olewiński<sup>10</sup>, w imieniu Kwatery Głównej ZHP, skierował do Komendy Drużyn im. płk. Joselewicza pismo w którym stwierdzał że: *Drużyny im. p. B.J. jako zajmujące się agitacją polityczno-narodową do ZHP włączone być nie mogą*. Podkreślając *stosunek przyjaźni i życzliwości dla pokrewnej organizacji młodzieżowej*

<sup>9</sup> Związek Żydów Uczestników Walk o Niepodległość Polski – żydowska organizacja kombatancka skupiająca byłych członków Legionów Piłsudskiego i Polskiej Organizacji Wojskowej. Działał w latach 1929–1939. Był silnie związany z rządami sanacji i miał charakter asymilatorski. Celem związku było, poza samopomocą, wspieranie zbliżenia polsko-żydowskiego. Początkowo organizacja miała tylko trzy oddziały: w Warszawie, Lwowie i Stanisławowie. W 1933 roku weszła w skład Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny i od tej pory znacznie się rozbudowała. Tuż przed wojną miała 78 oddziałów i 6,7 tys. członków. Wydała kilka numerów pisma „Na Przełomie”. Związek prowadził też działalność wśród młodzieży, organizując obozy i kolonie letnie oraz wspierając żydowskie drużyny harcerskie. Pod koniec lat 30-tych Związek występował przeciwko nasilającemu się antysemityzmowi, odciął się od Obozu Zjednoczenia Narodowego, pomagał uchodźcom z Niemiec i wysiedlonym w obozie w Zbąszyniu. [www.sztef.org.pl/pl/term/577,zwiazek-zydow-uczestnikow-walk-o-niepodleglosc-polski/](http://www.sztef.org.pl/pl/term/577,zwiazek-zydow-uczestnikow-walk-o-niepodleglosc-polski/)

<sup>10</sup> Piotr Olewiński (ur. 13 stycznia 1895 w Kołbach na Polesiu, zm. 10 kwietnia 1962 w Konstancinie) – polski instruktor harcerski, członek pierwszej Naczelnej Rady Harcerskiej ZHP i pierwszy skarbnik ZHP, harcmistrz Rzeczypospolitej, porucznik rezerwy piechoty Wojska Polskiego, poseł na Sejm II RP, w latach 1931–1934 prezydent miasta Pińska, senator II RP. W okresie I wojny światowej działał w ruchu skautowym w Warszawie. Po zakończeniu rozłamu wśród skautów warszawskich Piotr Olewiński został szefem Głównej Kwatery, a parę miesięcy później, w grudniu 1916, Komendantem I Okręgu Stołecznego Związku Harcerstwa Polskiego. W 1917 został kierownikiem Wydziału Prowincjonalnego Głównej Kwatery ZHP w Warszawie. Jego praca polegała na wspieraniu drużyn spoza Warszawy, działających w miastach i miasteczkach od Łodzi po Białystok i wprzęgnięciu ich w jednolite ramy organizacyjne.



Pismo uczniów „Handlówki” z propozycją współpracy skautów polskich i żydowskich.  
Zbiory Archiwum Akt Nowych (AAN) w Warszawie

stwierdzano, że wobec takiego stanu rzeczy *ani rozkazów, ani zaleceń ZHP [...] dawać nie może, nie ma też prawa przyjmować od nich* [tj. Drużyn im. płk Berka Joselewicza] *raportów*<sup>11</sup>. Nie przeszkodziło to w dalszym ciągu nie tylko współpracować, ale też i składać raporty z działalności do Komendy Naczelnej ZHP w Warszawie, czego dowodem jest informacja o ilości działających drużyn, przekazana przez Leona Bregmana w piśmie z 22 października 1917 roku<sup>12</sup>.

Niemniej jednak oficjalnie zachowywano odrębność organizacyjną, a we wspomnianym wyżej piśmie P. Olewiński, kategorycznie stwierdzał, że o ile *lilijka jako odznaka harcerzy w ogóle, więc noszenie ich przez członków drużyn im. p. B.J. nie spotyka ze strony ZHP żadnych przeszkód* to już *krzyż z napisem Czuwaj jest wyłączną własnością ZHP i wobec tego nikomu nie może być używany i nikt poza ZHP nie może być do noszenia go uprawniony*. Jednocześnie zwrócił uwagę że *używanie naszego krzyża w pieczęci Komendy Naczelnej dr. im. płk B. J. jest*

<sup>11</sup> AAN 2/76/1764, Centralne Archiwum Związku Harcerstwa Polskiego, Drużyny Żydowskie (dalej AAN 2/76/1764) Pismo Kwatery Głównej ZHP do Komendy Drużyn im. pułkownika Berka Joselewicza, b.d., k. 13.

<sup>12</sup> AAN 2/76/1764, k. 16.

## Koledzy!

Zarzewie waśni i nienawiści do Polski i społeczeństwa polskiego, rozniecane przez nacjonalistów żydowskich wśród mas izraelskich, przedostało się do młodzieży, kształcającej się prawie wyłącznie na tle kultury polskiej; iskry tego pożaru tleją nawet wśród chłopców uczęszczających do szkół nie z litery i języka lecz z ducha polskich.

Wyrazem tych prądów antypolskich jest ruch skautowy żydowski, zorganizowany i otoczony najczulszą opieką przez nacjonalistów najgorszego i najzjadlejszego typu.

Drużyna imienia pułkownika Berka Joselewicza związana została głównie w celu dania tym z pośród młodzieży pochodzenia żydowskiego, którzy otrzymują kulturę polską i poczuwają się do więzów, łączących ich z tego tytułu z krajem naszym ojczystym — możliwości uniknięcia sidła haniebnego ruchu przeciwpolskiego, przyswojenia i zrozumienia obowiązków obywatelskich polskich.

Celem działalności drużyny im. pułk. Berka Joselewicza będzie tedy rozwój charakteru i woli wśród młodzieży pochodzenia żydowskiego, a również rozbudzenia ducha obywatelskiego polskiego, przywiązania do kraju, ukochania jego tradycji — czyli zwięźle: stworzenia zastępu szczerych patriotów i godnych obywateli.

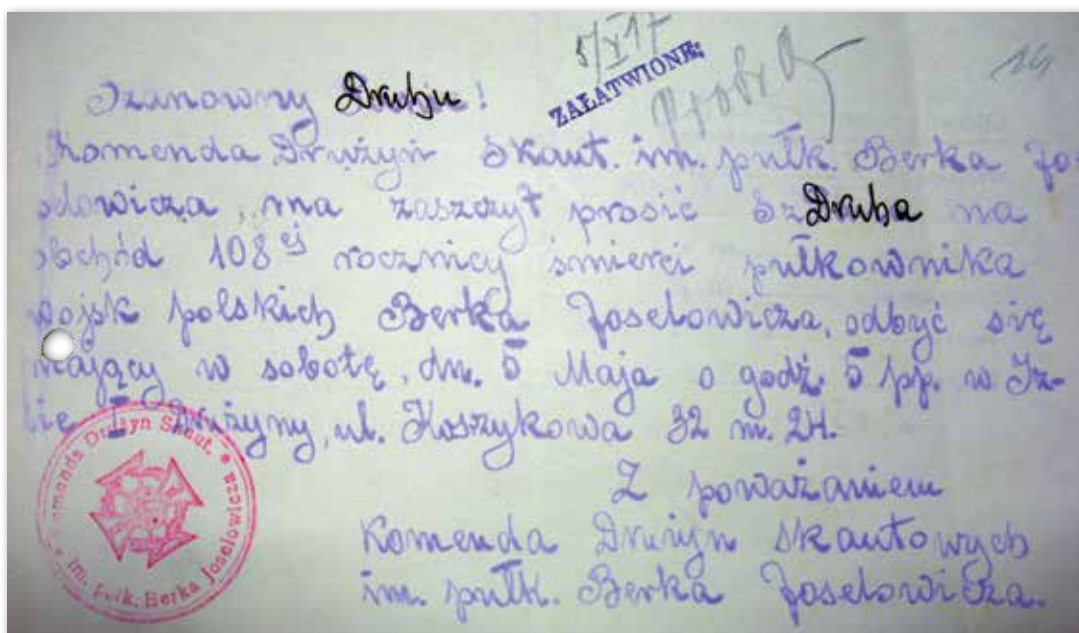
Od was — młodzieży — zależy, by praca ta przybrała należne rozmiary i zbudowała podwaliny, na których przyszłość wzniesie wymarzone gmachy zgodnego i braterskiego współżycia ze społeczeństwem polskim.

Zapisujcie się tedy jaknajliczniej i nakłaniajcie opiekunów do jaknajszybszego zaciągnięcia się w szeregi drużyny skautowej imienia pułkownika Berka Joselewicza.

**I-a Wolna Drużyna Skautowa im. pułk.  
Berka Joselewicza.**

Warszawa. Październik — 1916 r.

Odezwa ideowa Drużyn im. Berka Joselewicza. Zbiory AAN w Warszawie



Zaproszenie na spotkanie rocznicowe dla Piotra Olewińskiego opatrzone pierwotnym wzorem pieczęci Drużyn im. Berka Joselewicza, Zbiory AAN w Warszawie

*niedopuszczalne*<sup>13</sup>. Podporządkowując się tej decyzji Komenda Drużyn im. płk Berka Joselewicza zmieniła wzór pieczęci poprzez zamianę krzyża harcerskiego na wizerunek orła w koronie<sup>14</sup>.

Zmiana ta wynikała także m.in. z powodu działań niemieckich władz okupacyjnych, które chciały wykorzystać organizacje żydowskie do osłabienia polskich dążeń do odzyskania niepodległości. Ostatecznie nie uchroniły jednak tych żydowskich drużyn przed represjami. Z końcem 1917 roku Niemcy wydali zakaz działalności Drużyn im. płk Berka Joselewicza na podległych im terenach.

Wraz z odzyskaniem niepodległości i narastającym konfliktem z przedstawicielami Skautingu żydowskiego, członkowie Drużyn im. płk Berka Joselewicza zrezygnowali z tworzenia odrębnej organizacji. Próby odtworzenia tej organizacji miały miejsce dopiero w połowie lat trzydziestych ubiegłego wieku na kanwie wzrostu nastrojów antyżydowskich w Polsce i wzrostu liczebnego Haszomer Hacair i Betaru, organizacji o obliczu silnie syjonistycznym. Jednak opór wobec, jak to określano, *braterstwa polsko-żydowskiego w szeregach harcerskich*

był już bardzo silny i do odtworzenia drużyn im. Berka Joselewicza ostatecznie nie doszło.

### Żydowscy skauci – swoi czy obcy?

Choć pytanie, współcześnie, wydaje się być problemem niezbyt ważkim, to jednak w realiach II Rzeczypospolitej było naprawdę istotnym. Było to pytanie o wzajemne relacje obu społeczności, polskiej i żydowskiej, w warunkach budowy niepodległego państwa polskiego. Pytaniem o to czy polscy Żydzi chcą być obywatelami państwa polskiego. Trudno oczywiście odpowiedzieć na to pytanie w krótkim tekście o walorach publicystycznych. Niemniej jednak nie można, omawiając historię żydowskich organizacji skautowych w przedwojennej Polsce, nie poruszyć kwestii lojalności tej mniejszości etnicznej wobec odradzającego się państwa polskiego. Zwłaszcza, że zarówno wśród Polaków jak i Żydów, panowało przekonanie, że w szeregach harcerskich wychowuje się przyszła elita kraju. Dla Polaków, było oczywistym, że ma to być elita Polski, dla Żydów już niekoniecznie. Były ruchy takie jak Drużyny im. płk Berka Joselewicza o ideologii wręcz nacjonalistycznej, polskiej, były też takie jak Haszomer Hacair czy Betar, również nacjonalistyczne, ale swój cel upatrujące w budowie państwa żydowskiego. Na okres dwudziestolecia międzywojennego przypada czas, kiedy skupisko

<sup>13</sup> AAN AAN 2/76/1764 Pismo Kwatery Głównej ZHP do Komendy Drużyn im. pułkownika Berka Joselewicza, b.d., k. 13.

<sup>14</sup> AAN 2/76/1764, k. 16.

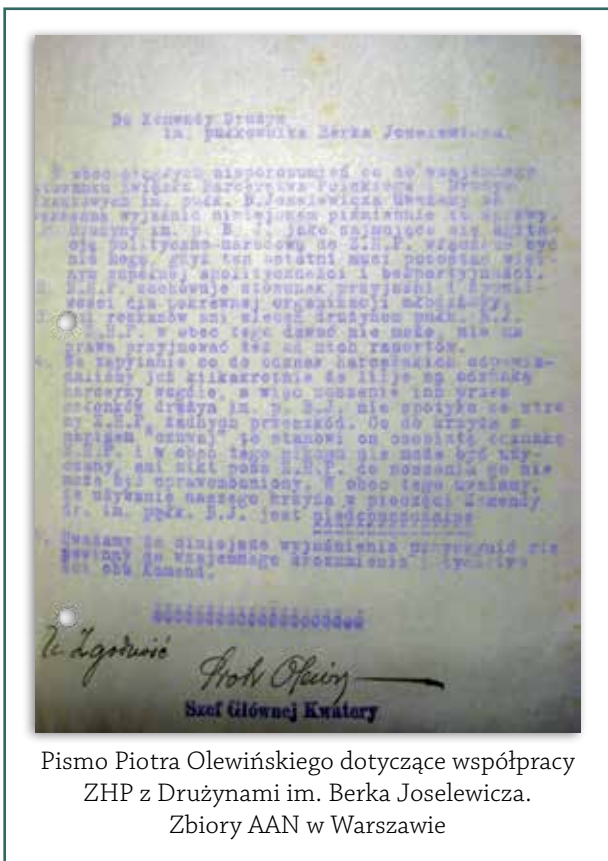
społeczności żydowskiej, było największe właśnie w Polsce i siłą rzeczy wszystkie pomysły na *rozwiązanie problemu* przeszłości Żydów znajdowały swoich możliwych zwolenników i przeciwników w naszym kraju, a spory między nimi czasami stawały się poważnym problemem dla polskich władz szczebla zarówno centralnego jak i terenowego. Podobnie było w przypadku władz harcerskich. Musiały one zajmować stanowisko wobec problemu żydowskich aspiracji harcerskich. Musiały to czynić jednak z poszanowaniem obowiązującego prawa. Stąd zarzuty, że polskie harcerstwo nie zawsze realizowało hasło braterstwa między harcerzami, są nieuzasadnione.

Problem stosunku do żydowskiego skautingu był tym trudniejszy do rozwiązania, że na ten okres przypada czas największej intensyfikacji żydowskich ruchów syjonistycznych, a także narastającego antysemityzmu w całej Europie. Wobec liczby Żydów zamieszkujących Polskę, a zwłaszcza ich ogromnego zróżnicowania ekonomicznego, każde rozwiązanie wydawało się złe. Wbrew pozorom, to właśnie sytuacja ekonomiczna młodych Żydów w Polsce była powodem narastających konfliktów. Żydowska młodzież, często niezłe wykształcona, widziała swoje miejsce nie tylko w zawodach tradycyj-

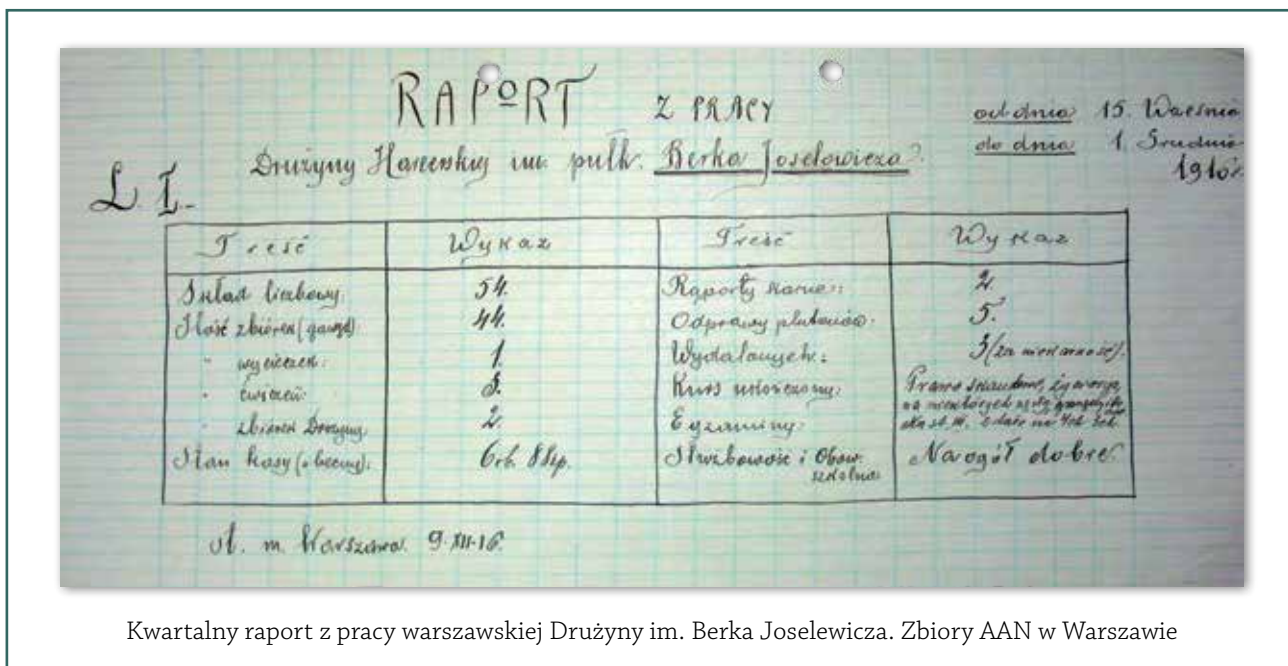
nie przypisywanych tej społeczności. Nowe państwo na mapie Europy, jakim po 1918 roku była Polska, z niezwykle demokratyczną konstytucją, wydawało się być idealnym miejscem dla realizacji marzeń o karierze w sferze publicznej. Zwłaszcza, że sporo było przykładów zarówno na zachodzie Europy, jak i na wschodzie, gdzie Żydzi stali się awangardą bolszewików. Polska jednak postawiła na budowanie elit o narodowym, polskim, rodowodzie. Być może z perspektywy czasu można stawiać tezę, że trzeba było dopuścić to współzrządzenia inne narodowości. Ale w warunkach odradzającej się państwowości, zagrożonej niemal z każdej strony, trudno dziwić się Polakom, że podchodzili do takich pomysłów nieufnie. Zwłaszcza, że wydarzenia tzw. dnia codziennego, dostarczały licznych argumentów dla postaw asekuracyjnych wobec żywiołów innych niż polskie. Nie oznacza to, że polscy działacze harcerscy nie dostrzegali problemu i nie podejmowali prób jego rozwiązania, ale do tego potrzebna była dobra wola obu, a właściwie wielu stron.

### Raport Giertycha

Podjęwane liczne próby ze strony żydowskich organizacji skautowych uznania ich przez polskie władze za część ZHP, były analizowane zarówno od strony formalnej jak i ideowej. Podpisane przez Polskę traktaty nakazujące *poszanowanie praw mniejszości* były wykorzystywane przez siły wewnętrzne jak i zewnętrzne. W przypadku Skautingu żydowskiego do zdecydowanej akcji mającej na celu uznanie równouprawnienia, przystąpiły dwie największe organizacje działające w Polsce, Haszomer Hacair i Związek Skautowy im. Trumpeldora. O ile ten drugi, deklarujący uznanie Polski za drugą ojczyznę, doprowadził do sytuacji w której był tolerowany, a później wręcz wspierany przez polskie władze, to Haszomer był przedmiotem szczególnej nieufności ze strony władz polskich. Powodem był ideologiczny dryf tej organizacji w stronę pozycji zbliżonych do marksizmu. Działo się tak m.in. ze względu na skład społeczny Haszomer Hacair. Często, zwłaszcza na prowincji, byli to młodzi Żydzi, z rodzin o niskim statusie materialnym, a jednocześnie przyzwyczajeni do własnej wartości, które nie przekładało się na ich status społeczny. Powodowało to narastające frustracje i podatność na penetrację wrogich Polsce



Pismo Piotra Olewińskiego dotyczące współpracy ZHP z Drużynami im. Berka Joselewicza. Zbiory AAN w Warszawie



Kwartalny raport z pracy warszawskiej Drużyny im. Berka Joselewicza. Zbiory AAN w Warszawie

instytucji. Znakomicie sylwetkę takiego lokalnego działacza żydowskiego harcerstwa przedstawił Lesław Dall w artykule *Leopold Trepper – Żyd z Nowego Targu*<sup>15</sup>. Gdyby sytuacja materialna Leopolda Treppera odpowiadała jego planom na przyszłość być może byłby wybitnym politykiem, działaczem społecznym lub naukowcem, a stał się sowieckim szpiegiem. Wprawdzie ta rola przyniosła mu rozgłos i miejsce w historii, ale jego działania do chwalebnych nie należały. Nie był to niestety przypadek odosobniony. Stąd działania polskich władz stające się zapobiegać szkodliwej działalności tych organizacji.

W pierwszej dekadzie polskiej państwowości starano się to rozstrzygnąć na gruncie prawnym. Sprawa stała się przedmiotem m.in. poselskiej debaty. Powołano specjalną komisję do zbadania sprawy jak to określono *pseudo skautowych organizacji żydowskich w Polsce*. Komisja pod przewodnictwem Jędrzeja Giertycha<sup>16</sup>, po zapoznaniu się z materiałami dotyczącymi działalności żydowskich organizacji o charakterze skautowym orzekła 6 grudnia

1924 roku, że *na używanie przez organizację Haszomer Hacaïr nazwy organizacji skautowej zgodzić się nie można*. Wśród powodów takiej decyzji wymieniono względy ideowe – sprzyjanie poglądom komunistycznym, wychowawcze – odmienny wzorce ideałów wychowawczych oraz organizacyjne – statuty Haszomer Hacaïr z jakimi zapoznała się komisja, zawierały jej zdaniem treści niedopuszczalne z punktu widzenia państwa polskiego. Chodziło przede wszystkim o zapis przeznaczenia zgromadzonych środków, w razie likwidacji organizacji, na rzecz funduszu odbudowy Palestyny, Keren Kajem<sup>17</sup>, nie będącego zalegalizowanym w Polsce.

Podniesiona została również sprawa stosunku Haszomer Hacaïr do polskiej państwowości. Jak stwierdzono w protokole z posiedzenia komisji, ten stosunek był prawdopodobnie wrogi. Choć ta wrogość była niezbyt uwidocznioma, to świadczyć o niej miał fakt przywołany przez komisję, na podstawie

<sup>15</sup> Lesław Dall, *Leopold Trepper – Żyd z Nowego Targu*, „Almanach nowotarski”, Nowy Targ 1997.

<sup>16</sup> Jędrzej Giertych (ur. 7 stycznia 1903 r. w Sosnowcu, zm. 9 października 1992 r. w Londynie) – polski polityk, dyplomata i publicysta. Jeden z przywódców Stronnictwa Narodowego. W latach dwudziestych XX wieku, prowadził intensywną działalność w ramach Wydziału Polskich Drużyn Harcerskich poza granicami Polski – Głównej Kwatery Związku Harcerstwa Polskiego, najpierw w charakterze współpracownika, a następnie kierownika tego wydziału. W latach trzydziestych postanowił poświęcić się wyłącznie polityce, zostając zawodowym politykiem Obozu Narodowego, na czym zakończył pracę w apolitycznym harcerstwie.

<sup>17</sup> Żydowski Fundusz Narodowy (Keren Kajem<sup>et</sup> LeIsrael) – żydowska instytucja finansowa utworzona w 1901 roku na V Kongresie Syjonistycznym w Bazylei. Fundusz gromadził środki finansowe na zakup ziemi oraz zasiedlenie Palestyny. W 1909 roku Fundusz udzielił finansowego wsparcia przy budowie nowej osady na wydmach na północ od Jafy. Początkowo wybudowano 60 domów. Rok później osada otrzymała nazwę Tel Awiw. W 1919 roku Fundusz kupił znaczne obszary bagien w dolinie Jezreel. Powstał tam jeden z pierwszych kibuców, znany jako Bet Alfa. Region doliny Jezreel stał się symbolem ruchu syjonistycznego. W 1920 roku nowo powołana organizacja Keren ha-Jesod została zobowiązana do zgromadzenia 25 milionów funtów z przeznaczeniem na kolonizację żydowską w Palestynie. Ta suma miała być rozłożona na 5 lat, i stanowić około 20% wszystkich przychodów Żydowskiego Funduszu Narodowego.

opinii przedstawionej przez przedstawicieli Drużyn Berka Joselewicza, że *niemieckie władze okupacyjne legalizowały spośród drużyn żydowskich tylko te, które były wrogie państwowości polskiej*. Jak wynikało z dokumentacji zgromadzonej przez komisję organizacja *Haszomer Hacair* była przez władze okupacyjne zalegalizowana<sup>18</sup> co miało być dowodem na jej antypolski charakter.

Zresztą kolejne dokumenty wydawane przez *Haszomer Hacair* potwierdzały, że głównym celem tej organizacji jest działalność na rzecz odbudowy Palestyny, jak choćby zostało to zapisane w rezolucji wydanej z okazji zlotu tej organizacji, jaki miał miejsce w Warszawie w 1927 roku, gdzie w pkt. 1 stwierdzano, że *Haszomer Hacair jest ruchem renesansu narodowego w jego dążeniu do stworzenia siedziby narodowej w Palestynie*, a w pkt. 4 *Haszomer Hacair jako ruch [...] nakłada na wszystkich członków obowiązek pracy dla idei palestyńskiej...*<sup>19</sup>. Trudno o bardziej jasną deklarację i trudno też dziwić się wzmożonej czujności władz polskich.

### Pod czujnym okiem władz

Przełom lat dwudziestych i trzydziestych to dalsze starania o legalizację działalności *Haszomeru* i innych żydowskich organizacji skautowych o uznanie ich za organizacje harcerskie. W dyskurs włączyły się centralne władze państwowe oraz Naczelna Komenda ZHP. Pisma krążące między tymi instytucjami na ogół kończyły się negatywnymi konkluzjami. W przypadku *Haszomer Hacair* główną przyczyną był coraz wyraźniejszy wpływ lewicujących ugrupowań syjonistycznych. Władze państwowe starały się penetrować środowisko działaczy związanych z żydowskim ruchem skautowym. Zajmowały się tym specjalne komórki działające w strukturach Urzędów Wojewódzkich, Wydziały Społeczno-Polityczne, swego rodzaju policja polityczna w przedwojennej Polsce. Efektem tej działalności była dość duża wiedza na temat działalności żydowskich organizacji skautowych. Dla przykładu, w sierpniu 1931 roku, sporządzona została notatka ze zbiórki

członków *Haszomer Hacair* w Lublinie, w której zauważono, że: [...] w ostatnich miesiącach zaobserwowane zostało przenikanie do *Haszomer Hacair* wpływów *Poalej Syjon-Lewicy* w następstwie czego powstał rozłam. W dniach 4, 5 i 6 sierpnia 1931 r. odbywały się zbiórki ćwiczenia członków *Haszomer Hacair* z Lublina z udziałem przedstawicieli Rady Naczelnej tejże organizacji z Warszawy – *Lewinówny*, która po ćwiczeniach wygłosiła referaty o Palestynie i podkreśliła konieczność wysyłania młodzieży syjonistycznej na kolonie letnie, celem zaprawienia jej w pracach na roli. Podczas referatów *Lewinówny*, zarysował się wyraźnie rozdzwitek między grupą pravicową i lewicową, przy czym grupa lewicowa wypowiedziała się ujemnie o Palestynie i przeciwstawiła się wysyłaniu grup na kolonie letnie do majątków żydowskich. Widząc ten rozdzwitek *Lewinówna* [...] zaatakowała opozycję na jednym z ostatnich referatów i oświadczyła kategorycznie, że dla opozycji lewicowej w szeregach *Haszomer Hacair* miejsca nie ma i musi ustąpić względnie podporządkować się nakazom władz centralnych. Po takim oświadczeniu *Lewinówny* z *Haszomer Hacair* wystąpiło 14 starszych i 10 młodszych członków [...]<sup>20</sup>. Jak widać wiedza wydziałów odpowiedzialnych za penetrację tych środowisk była szczegółowa i duża. Uwaga władz nie skupiała się tylko na *Haszomer Hacair*, ale ze względu na fakt, że druga największa organizacja o charakterze skautowym – *Betar*, mogła liczyć na coraz większą przychylność zwłaszcza środowisk związanych z wojskiem, to właśnie *Haszomer* był szczególnie inwigilowany.

Jednocześnie, chcąc uniknąć utraty kontroli, zdawano sobie sprawę z konieczności stworzenia jakiejś namiastki harcerstwa dla młodzieży żydowskiej. Służyły temu inicjatywy tworzenia drużyn żydowskich w ramach ZHP.

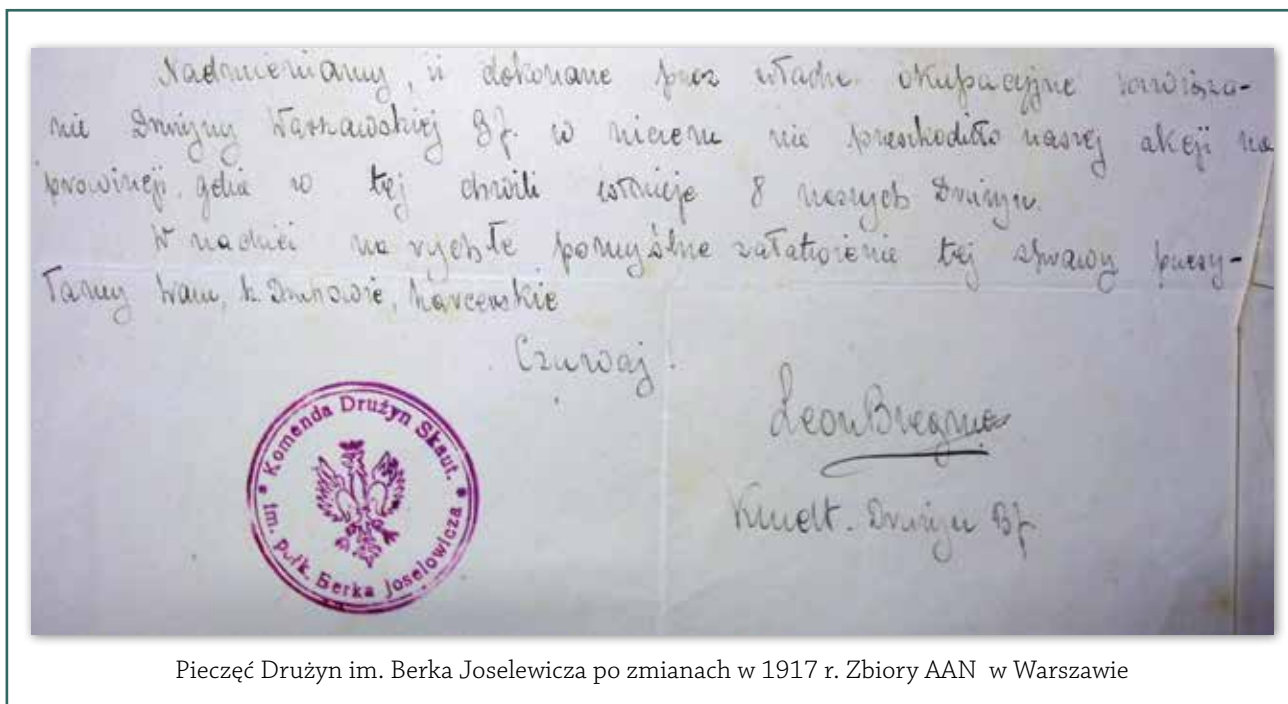
### „Jesteście specem od spraw żydowskich”

Problem stosunku władz ZHP do drużyn żydowskich był szczególnie drażliwy, jako że dla hołdujących wartościom skautingu, jednym z obowiązków było poczucie braterstwa wśród skautów. W warunkach tworzącej się niepodległej, suwerennej Polski,

<sup>18</sup> AAN 2/76/1766, Związek Harcerstwa Polskiego, Główna Kwatera Harcerzy, Wydział Mniejszości Narodowych (dalej AAN 2/76/1766), Protokół z posiedzeń komisji powołanej do zbadania sprawy „pseudo skautowych” organizacji żydowskich w Polsce, k. 249.

<sup>19</sup> AAN 2/76/1766, Rezolucja Zlotu Drużynowych Żydowskiej Organizacji Skautowej odbytego w Warszawie w dniach 13 do 19 paźdz. b.r. Warszawa 20.X.1927 r., k. 284.

<sup>20</sup> Cytat za: *Jakub Chmielewski, Haszomer Hacair - struktura i funkcjonowanie organizacji skautowej w dwudziestoleciu międzywojennym w Lublinie*, [http://teatrnn.pl/leksykon/node/3300/haszomer\\_hacair\\_struktura\\_i\\_funkcjonowania\\_organizacji\\_skautowej\\_w\\_dwudziestoleciu\\_mi%C4%99dzu](http://teatrnn.pl/leksykon/node/3300/haszomer_hacair_struktura_i_funkcjonowania_organizacji_skautowej_w_dwudziestoleciu_mi%C4%99dzu)



Pieczęć Drużyn im. Berka Joselewicza po zmianach w 1917 r. Zbiory AAN w Warszawie

jego przestrzeganie było trudne, gdyż wśród większości działaczy żydowskich sprawa państwowości polskiej była drugorzędna, a ich międzynarodowe kontakty często wręcz godziły w niepodległy byt Polski. Tym niemniej już od początku pojęcie braterstwa było instrumentalnie wykorzystywane niejednokrotnie stawiając Komendę Naczelną ZHP w kłopotliwej sytuacji. Przykładem są tu wydarzenia jakie miały miejsce w Ostrowcu 19 lipca 1919 roku, kiedy to grupa szomrów wzięła udział w żydowskiej demonstracji. Ponieważ szomrowie okazali się być uzbrojeni, doszło do interwencji wojska, które broń skonfiskowało. Wydarzenia stały się przedmiotem skargi ze strony Komendy Naczelnej Haszomer Hacair, która zarzucała harcerzom polskim sprzeniewierzenie się *prawom skautowym, a w szczególności prawu II-mu* i zażądała, aby przywołać do porządku harcerzy z Ostrowca *celem urzeczywistnienia idei braterstwa skautowego i napomnienia tych, co możliwość zgody i współżycia hamują*<sup>21</sup>. Jak się okazało w wyniku postępowania wyjaśniającego przeprowadzonego przez przedstawiciela Komendy Naczelnej ZHP, polscy harcerze nie brali udziału w zajściach, a oskarżenia ze strony Haszomeru były całkowicie bezpodstawne<sup>22</sup>.

<sup>21</sup> AAN 2/76/1766, Pismo Komendy Naczelnej Żydowskiej Organizacji Skautowej „Haszomer Hacair” do Inspektora Naczelnego ZHP w Warszawie z dnia 13.08.1919 r., k. 20.

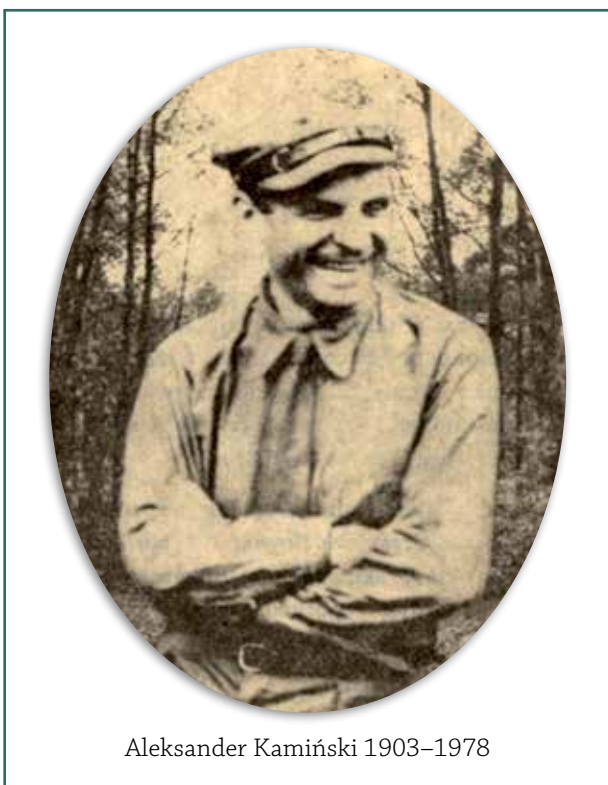
<sup>22</sup> AAN 2/76/1764, Notatka z dnia 13.09.1919 r. Jana Grabowskiego na temat żydowskiej skargi, k. 21.

Aby zapobiegać takim problemom starano się powierzać sprawy kontaktów z drużynami mniejszości narodowych działaczom harcerskim po pierwsze znających problematykę danej mniejszości, a po drugie mających w miarę dobre kontakty z tymi środowiskami. Problematykę żydowską powierzono Aleksandrowi Kamińskiemu, którego sekretarz generalny ZHP, Józef Sosnowski<sup>23</sup>, nieco ironicznie nazywał *specem od spraw żydowskich*<sup>24</sup>.

Potrzebę *rozwiązania problemu żydowskiego* widziało wielu działaczy harcerskich. Pisał na temat m.in. Michał Grażyński, przewodniczący ZHP, który wskazywał na powiązanie sprawy żydowskiego harcerstwa z sytuacją społeczności żydowskiej nie tylko w Polsce, ale i na świecie. Ale znalezienie sposobu rozwiązania powierzono właśnie A. Kamińskiemu. Jego dobre kontakty z tym środowiskiem, a tym samym rozumienie potrzeb i oczekiwań strony żydowskiej pozwalały mieć nadzieję, że jest to właściwy człowiek na właściwym miejscu. Rzeczywiście, Kamiński podejmował liczne próby ustanowienia jak najlepszych stosunków ze stroną żydowską.

<sup>23</sup> Józef Marian Sosnowski, ps. Brzeziński, mgr K. Masztowski, Jan Orłowski, Jan Choiński, krypt. J.S., J.Es. (ur. 18 lutego 1904 r. w Warszawie, zm. 1 stycznia 1975 tamże) – nauczyciel, doktor pedagogiki, harcmistrz, sekretarz generalny ZHP w latach 1935–1939, wiceprzewodniczący ZHP w latach 1945–1947, p.o. Przewodniczącego ZHP w latach 1948–1949, żołnierz Armii Krajowej.

<sup>24</sup> AAN 2/76/1764, Pismo Józefa Sosnowskiego z 26 listopada 1935 r. w sprawie kontaktów z Akibą, k. 13.



Aleksander Kamiński 1903–1978

W pierwszej połowie lat trzydziestych ubiegłego wieku Kamiński przystąpił do opracowania projektu utworzenia *żydowskich drużyn harcerskich pod opieką ZHP*<sup>25</sup>. Pretekstem do intensyfikacji tych prac była sprawa 6-latką narodowości żydowskiej, który starał się o przyjęcie do drużyny zuchowej w Nowej Wsi w województwie Śląskim. W związku z jego pochodzeniem, a konkretnie wyznaniem religijnym, powstała wątpliwość czy może zostać przyjęty. W piśmie do komendanta Chorągwi Śląskiej wyjaśniono, że może on zostać przyjęty, ale na zasadach takich jak Polacy, gdyż jak stwierdzano *organizacja nasza [ZHP] mająca na celu wychowanie młodych obywateli dla Rzeczypospolitej, licząc się z faktem, że w jej granicach zamieszkują obywatele polscy różnych narodowości musi i wobec tych ostatnich spełniać swe wychowawcze zadania*<sup>26</sup>. W piśmie jest też informacja, że trwają prace nad koncepcją drużyn żydowskich, ale brak jeszcze konkretnych decyzji.

### Projekt Kamińskiego

Pomysł Kamińskiego na działalność żydowskich drużyn harcerskich pod opieką ZHP zakładał pra-

<sup>25</sup> AAN 2/76/1766, Pismo w sprawie utworzenia Żydowskich drużyn harcerskich, Skierniewice 6 września 1934 r., k. 18.

<sup>26</sup> AAN 2/76/1766, Pismo do Druha Komendanta Chorągwi Śląskiej w Katowicach Jana Grzbiela, k. 22.

cę od podstaw, czyli tworzenie w pierwszym rzędzie gromad zuchowych męskich, a w miarę dorastania ich członków poszerzanie o kolejne etapy organizacyjne. Jako miejsce tworzenia takich gromad przewidywane były szkoły państwowe i prywatne do których uczęszczała młodzież żydowska. Natomiast w szkołach mieszanych, czyli tych z młodzieżą polską i żydowską, przewidziane było tworzenie *odrębnych gromad zuchowych żydowskich, z tem jednak, że zarówno władze szkolne jak i harcerskie obarczone będą stałą troską organizowania dobrego współżycia między harcerstwem polski i harcerstwem żydowskim*<sup>27</sup>. Jednocześnie mając na uwadze niewielki odsetek młodzieży żydowskiej w szkołach polskich, dopuszczona została możliwość przyjmowania *dzieci żydowskich do gromad i drużyn polskich*. Wspomniana opieka miała polegać, jak to określono, na *życzliwym wglądzie, instruowaniu, doradzaniu, pomoc w wystąpieniach na zewnątrz etc.* Znając nastroje, nie ma co ukrywać, raczej niechętnie żywiłowi żydowskiemu, Kamiński zastrzegał w projekcie, że żaden polski instruktor nie będzie obciążony dodatkowymi obowiązkami, a do pracy z drużynami żydowskimi kierowani będą ochotnicy.

Jak miała wyglądać organizacja żydowskiego harcerstwa pod opieką ZHP? Przede wszystkim miały one działać w oparciu o regulamin *opracowany i nadany w oparciu o statut ZHP przez Naczelnictwo ZHP*. Miał on określać prawa i obowiązki polskich komisarzy, ale jednocześnie zapewniał odrębność organizacyjną drużyn żydowskich na poszczególnych szczeblach od hufca przez chorągiew na centrali kończąc. Przewidywał również powołanie delegatów żydowskich do polskich komend hufca, chorągwi, Głównej Kwatery, Naczelnictwa, Rady Naczelnej i na Zjazd Walny. Równocześnie szkolenie starszyny żydowskiej miało się odbywać bądź na kursach specjalny bądź też na kursach polskich. Jeżeli wziąć pod uwagę, że przewidziane było poddanie kontroli drużyn żydowskich Inspektorowi Harcerstwa w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświaty Publicznej przy pomocy instruktorów kuratorskich oznaczałoby to pełne uznanie dla tej działalności ze strony czynników państwowych. Dla pozostałych żydowskich organizacji skautowych byłby to cios trudny do zniesienia. Ich zabiegi

<sup>27</sup> AAN 2/76/1766, Projekt organizacji harcerstwa żydowskiego przez ZHP, k. 19.



o uznanie ich działalności za harcerską stałyby się bezpodstawne. Jednocześnie otworzyłyby drogę dla tych Żydów, którzy czuli się obywatelami państwa polskiego. Interesującym jest fakt, że akcją organizacyjną miał kierować krakowski oddział Związku Żydów Uczestników walk o Niepodległość Polski, którego członkami w przeważającej większości byli dawni działacze Drużyn Skautowych im. Berka Joselewicza. Jak widać grupa ta, widząc narastający antysemityzm w społeczeństwie polskim i nacjonalizm w społeczeństwie żydowskim chciała stworzyć rodzaj przeciwwagi dla tych nastrojów. Ale to właśnie te nastroje i nadchodzące wydarzenia, stanęły na drodze do urzeczywistnienia idei żydowskich drużyn harcerskich pod opieką ZHP.

Wyrazem niechęci do harcerskich drużyn żydowskich w ramach ZHP był np. artykuł zamieszczony w marcu 1936 roku w czasopiśmie Strażnica Harcerska, w którym wprost oświadczano: *Żyd-harcercz nie jest „takim samym bratem” Polaka-harcercza, jak inny harcercz polski*<sup>28</sup>. Choć czasopismo określane było jako prawicowe, to jednak miało zasięg ogólnopolski i prezentowane w nim poglądy nie były to odosobnionym sposobem myślenia.

Aleksander Kamiński zniechęcony piętrzącymi się trudnościami ostatecznie zrezygnował z prowadzenia spraw żydowskich z ramienia Kwatery Głównej ZHP po próbie zaangażowania się w dialog z powstałą w Krakowie kolejną żydowską organizacją skautową pod nazwą Agudat Hanoar Haiwri bardziej znanej jako Akiba. Powodem rozgoryczenia Kamińskiego było najpierw polecenie prowadzenia rozmów z przedstawicielami Akiby, a następnie nakaz powstrzymania się od kontaktów. Zwłaszcza, że sam zakaz wydany przez Tadeusza Borowieckiego, Szefa Głównej Kwatery ZHP, nie zawierał żadnego uzasadnienia<sup>29</sup>.

Kamiński, jeszcze przed wydaniem zakazu, skierował do Komendy Naczelnej pismo, w którym w gorzkich słowach zarzucił lekceważenie spraw związanych z żydowskim ruchem skautowym, nazywając taką postawę *strusią, a nie męską*. Zauważył, że w ten sposób pozwalamy na wychowywanie zastępów młodzieży żydowskiej *w duchu obojętności*,

*a nawet niechęci wobec państwa polskiego*. Podkreślał potrzebę, wobec liczebności żydowskich organizacji skautowych, nie tylko znajomości tego środowiska, ale wręcz przejmowania kontroli nad nim *by co najmniej neutralizować i ograniczać do maximum jego zapalne, a czasem szkodliwe przerosty wobec naszego społeczeństwa*. Kierowała nim troska o przyszłość państwa polskiego, co wyraźnie uwidoczniło się w zdaniu: *uharcerczenie powinno się zacząć od grup mniejszościowych, ponieważ wśród tych grup przede wszystkim metody nasze w wysokim stopniu zmniejszyłyby, a może całkowicie stępiłyby wrogie ustosunkowanie tych grup wobec naszego Państwa*<sup>30</sup>.

Jak wkrótce miało się okazać, był jednym z niewielu, którzy tak dokładnie przewidzieli wydarzenia przyszłości. Młodzi aktywiści pochodzący z różnych mniejszości w warunkach wojennej próby często okazali czynną wrogość wobec państwa polskiego.

\* \* \*

Bogactwo aktywności żydowskiej społeczności, które zaowocowało m.in. powstaniem tak licznych i różnorodnych organizacji młodzieżowych o charakterze skautowym, było jednym z elementów mozaiki narodów mieszkających w Polsce w okresie dwudziestolecia międzywojennego. Ta aktywność Żydów, społeczna, polityczna czy ekonomiczna wynikała ze sprzyjających warunków jakie panowały w ówczesnej Polsce. Było to spowodowane w głównej mierze międzynarodowymi traktatami podpisanymi przez Polskę w zamian za uznanie naszej niepodległości. Żydzi korzystali z dobrodziejstw tzw. traktatów mniejszościowych zarówno z pożytkiem dla Rzeczypospolitej, jak i czasami, ze szkodą dla niej. Ale w Polsce mieszkały też inne narodowości mające swoje ambicje i sięgające po korzyści wynikające ze wspomnianych traktatów. Mowa tu przede wszystkim o mniejszości ukraińskiej, która również tworzyła swój ruch skautowy na terenie Polski. Historia Skautingu ukraińskiego w Polsce jest nie mniej ciekawa jak historia Skautingu żydowskiego i to właśnie ona będzie przedmiotem kolejnej części cyklu artykułów poświęconego Skautingowi mniejszości narodowych w przedwojennej Polsce. ■

L. Gorycki

<sup>28</sup> *W walce o sprawę*, „Strażnica Harcerska”, Poznań, marzec 1936, r. VII, nr 3, s. 12–15.

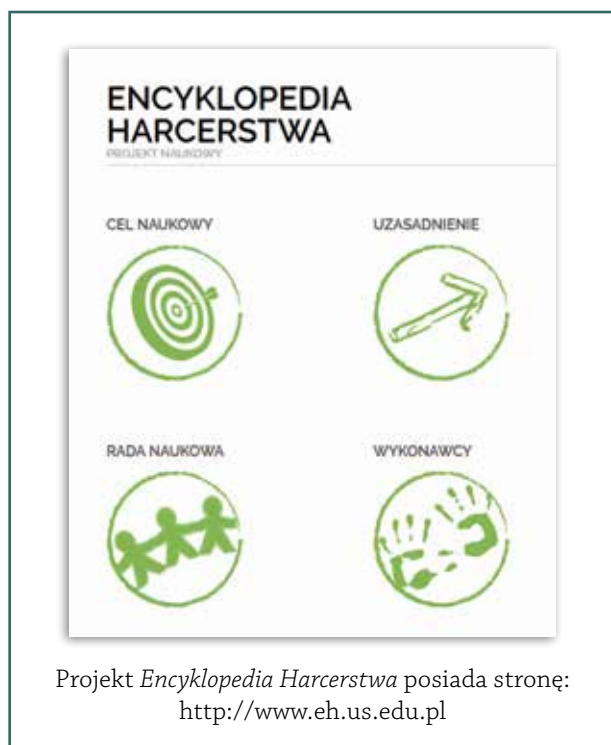
<sup>29</sup> AAN 2/76/1764, Pismo w sprawie stowarzyszenia Akiba do Druha hm. Gorzkowskiego Kazimierza Kierownika Wydziału Mniejszości z dnia 15 czerwca 1936 r., b.p.

<sup>30</sup> AAN 2/76/1764, Pismo do Szefa Głównej Kwatery Harcerzy z dnia 13.03.1936 r., k. 9.

# ENCYKLOPEDIA HARCERSTWA

W 2016 roku zrodził się pomysł opracowania *Encyklopedii Harcerstwa*. Celem projektu jest ujawnienie, opisanie oraz encyklopedyczne usystematyzowanie informacji dotyczących powstania, działalności oraz ewolucji Harcerstwa od 1911 roku po dzień dzisiejszy. W wyniku prowadzonych badań *Encyklopedia Harcerstwa* zostanie wydana w wersji elektronicznej oraz książkowej. Projekt ma charakter interdyscyplinarny i jest realizowany przez specjalistów z różnych dziedzin naukowych oraz z wielu ośrodków badawczych. Instytucją koordynującą projekt jest Uniwersytet Śląski w Katowicach przy współpracy z Biblioteką Śląską w Katowicach oraz Muzeum Harcerstwa w Warszawie. W 2017 roku do prac włączył się również Harcerski Instytut Badawczy ZHP.

Na początku tego roku ukonstytuowała się Rada naukowa w osobach: hm. prof. dr hab. **Adam Massalski** dr h.c. – przewodniczący Rady naukowej, hm. prof. dr hab. **Andrzej Jaczewski**, phm. dr hab. **Joanna Januszewska-Jurkiewicz**, prof. dr hab. **Stanisław Juszczak**, hm. prof. dr hab. **Krystyna Heska-Kwaśniewicz**, hm. prof. dr hab. **Wojciech Katner**, hm. prof. dr hab. **Roman Loth**, hm. prof. dr hab. **Jan Malicki**, hm. prof. UAM dr hab. **Zbigniew Pilarczyk**, hm. prof. dr hab. **Bogusław Śliwerski** dr h.c., hm. prof. dr hab. inż. **Wojciech Zbigniew Wolski** dr h.c.



Do realizacji projektu został powołany zespół w następującym składzie: hm. dr **Tomasz Huk** – kierownik naukowy projektu, hm. **Katarzyna Traczyk** – kierownik organizacyjny, hm. dr **Agnieszka Eliza Baranowska-Morek**, hm. dr **Wanda Czarnota**, hm. dr **Marek Jedynak**, hm. dr **Katarzyna Marszałek**, hm. dr **Julia Tazbir**, hm. dr **Paweł Weszpiński**, hm. dr **Urszula Pulińska**, hm. mgr **Anna Radziejowska-Hilchen**.

\* \* \*

W zbiorze literatury dotyczącej Harcerstwa znajduje się tylko jedna pozycja, o charakterze encyklopedycznym: *Leksykon Harcerstwa*, opracowany pod redakcją Olgierda Fietkiewicza i wydany w 1988 roku. Pomimo wydań trzech tomów *Harcerskiego Słownika Biograficznego*, w literaturze przedmiotu brakuje współczesnego kompendium wiedzy na temat Harcerstwa, które zredagowane byłoby w formie zbioru artykułów hasłowych ułożonych w logicznym porządku, umożliwiających szybkie odnalezienie właściwej informacji.

Opracowanie *Encyklopedii Harcerstwa* zapełni lukę we współczesnych opracowaniach. A zatem prowadzone badania, a w ich rezultacie opracowana *Encyklopedia* będzie unikatowym zbiorem wiedzy dotyczącej związku idei z życiem narodu na przykładzie genezy i ewolucji Harcerstwa. *Encyklopedia Harcerstwa* jest niezbędna do prowadzenia badań, przygotowywania kolejnych opracowań naukowych, będzie też miała znaczenie w propagowaniu wiedzy harcerskiej. Ponadto prace badawcze nad tym opracowaniem umożliwią zebranie współczesnej wiedzy, dotąd rozproszonej, w jednym wydawnictwie w odniesieniu do wielu różnych organizacji harcerskich działających na terenie Polski i poza Polską.

Istotą prowadzonych badań będzie ugruntowana wiedza o Harcerstwie, niezależna, wolna od subiektywnych spostrzeżeń, która skonstruowana będzie na płaszczyźnie interdyscyplinarnej współpracy naukowców. Realizacja projektu umożliwi opracowanie nowych narzędzi badawczych, które oparte zostaną na metodologii badań dziedzin nauk humanistycznych, społecznych, prawnych, biologicznych, medycznych i nauk o zdrowiu oraz nauk o kulturze fizycznej. Ważnym elementem działalności badawczej będzie weryfikacja wiedzy, która znajduje się w literaturze harcerskiej wydanej przed transformacją ustrojową naszego państwa. Opracowanie *Encyklopedii Harcerstwa* wzbogaci obszary wielu gałęzi wiedzy i przybliży je społeczeństwu, z którego wyrasta Harcerstwo. ■

T. Huk

## O KSIĄŻKACH

### Bogdan Szwagrzak, *Przemijamy...*

Zbiory redakcji „Skauta” zostały powiększone dzięki Druhowi hm. Markowi Szablewskiemu, naczelnikowi Organizacji Harcerzy, który nadesłał wydaną kilka lat temu w Londynie książkę Bogdana Szwagrzaka *Przemijamy i trwamy*. Opracowanie to, w istocie swojej jest słownikiem biograficznym nieżyjących już instruktorów. Biogramy, czasem niezwykle krótkie, zawierające tylko datę i miejsce zgonu, zostały opracowane w oparciu o Archiwum ZHPpgK w Londynie, informacje prasowe, wywiady i wspomnienia. Ta mała ilość informacji ukazuje problem szerszy: brak opracowywania na bieżąco biogramów instruktorów i działaczy, bądź też brak zachowania informacji o tych ludziach w poszczególnych środowiskach, nie tylko w odległych krajach ale i w Polsce.

Książka B. Szwagrzaka została poprzedzona słowem *Od autora*, Słowem *wstępnym* napisanym przez hm. Ryszarda Kaczorowskiego oraz *Wstępem*. Trzonem książki są biogramy instruktorów ZHP działających poza granicami Kraju, uporządkowane według nazwisk w obrębie krajów działalności: Argentyna – 6, Australia – 15, Belgia – 2, Francja – 14, Kanada – 18, Łotwa – 1, Niemcy – 1, Stany Zjednoczone – 19, Wielka Brytania – 98. Łącznie zostało upamiętnionych 174 instruktorów i działaczy harcerskich,

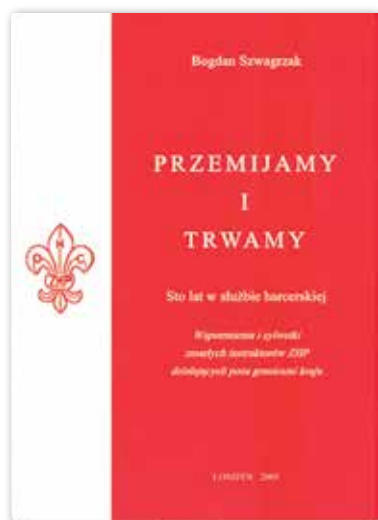
których spotkał na swych harcerskich szlakach autor opracowania. Oprócz biogramów, znalazły się w książce również aneksy oraz 17 załączników graficznych.

Hm. Ryszard Kaczorowski, ostatni prezydent Rzeczypospolitej na wychodźstwie, napisał we wstępie: *Przez sto lat nie było takiego dnia w naszej trudnej polskiej historii, żeby nie działała gdzieś w świecie drużyna harcerska. Jak w każdym zespole ludzi, wspólnie zmierzającym do wspólnego celu, przewodnikami byli druhowie i drużny o najdłuższym stażu organizacyjnym. Tym ofiarnym działaczom, którzy za swoją wierność przyrzeczeniu harcerskiemu często płacili życiem, poświęcona jest ta książka.*

Z dzisiejszej perspektywy należy książkę uzupełnić o kolejne biogramy: R. Kaczorowskiego, który zginął w katastrofie w Smoleńsku, w 2010 roku, oraz autora książki, zmarłego w ubiegłym roku, pozostawiając po sobie wyraźny ślad w naszej pamięci. ■

### Jacek Krzysztof Danel, *Orędownik...*

Większość osób piastujących w latach 1939–1990 najwyższe funkcje w Rządzie Rzeczypospolitej Polskiej na Uchodźstwie, miała swe korzenie w Harcerstwie. Takim też człowiekiem był Kazimierz Sabbat (1913–1989), harcerz, żołnierz, mąż stanu i prezydent RP na Uchodźstwie.



Bogdan Szwagrzak, *Przemijamy i trwamy*. *Sto lat w służbie harcerskiej. Wspomnienia i sylwetki zmarłych instruktorów ZHP działających poza granicami kraju*, Londyn 2009, 288 s., ISBN 978-0-9562365-0-0.



Jacek Krzysztof Danel, *Orędownik Niepodległości. Kazimierz Sabbat 1913–1989*, Wydawnictwo Arcana, Kraków 2015, 980 s. + 20 s. nlb., ISBN 978-83-60940-99-0.

Hm. Janusz Krężel z Mielca, był tym badaczem i autorem, który postać K. Sabbata jako jeden z pierwszych przybliżył polskim czytelnikom, szczególnie uwypuklając w biografii prezydenta jego szkolną i harcerską młodość.

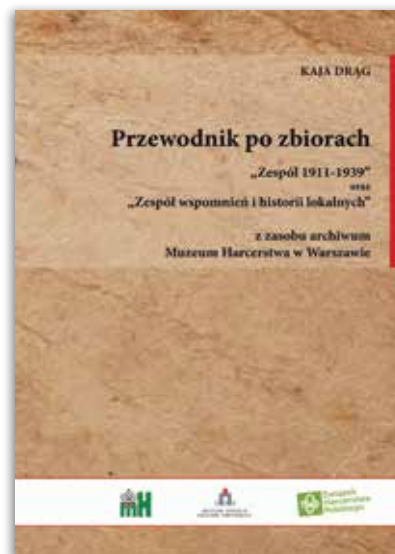
Jacek Krzysztof Danel, autor książki *Orędownik Niepodległości*, wykonał ogromną pracę archiwalną, analityczną i studyjną dotyczącą głównie bohatera książki. Jednakże zgłębiając, niejako „przy okazji”, losy członków polskiej światowej diaspory, ukazał w książce, z głębokim wyczuciem, te wielopłaszczyznowe zagadnienia. Odbiciem tych badań i analiz jest spis treści książki. Poszczególne okresy życia K. Sabbata autor zawarł w pięciu głównych częściach książki: *W służbie Bogu, Polsce i Bliźnim 1913–1949*, *W Obozie Zjednoczenia Narodowego 1950–1966*, *W polityce „Polskiego” Londynu 1967–1976*, *Premier Rzeczypospolitej Polskiej 1976–1986*, *Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej 1986–1989*. Każda z tych części zawiera wiele szczegółowych rozdziałów opisujących życie i działania K. Sabbata we wszystkich etapach życia rodzinnego oraz na płaszczyźnie działań społecznych i politycznych. Zasadnicza treść książki została poprzedzona Wstępem oraz Wykazem najważniejszych skrótów.

Autor nie tylko prezentuje w swym dziele zgromadzony niezwykle bogaty materiał źródłowy. Starał się także naświetlić czytelnikowi tło zdarzeń, co znacznie ułatwia zrozumienie odległych w czasie i przestrzeni wydarzeń. Przez stronicę książki przewija się wielka liczba osób, z którymi spotykał się K. Sabbat, co zostało odzwierciedlone w Indeksie nazwisk. Równie obszerny jest Indeks nazw geograficznych. Także Bibliografia, podzielona na kilka części, umożliwia pogłębienie interesujących czytelnika zagadnień. Autor zawarł w tekście bardzo wiele cytatów, jak również przytoczył zapisy Dzienników czynności prezydenta. Aparat naukowy opracowania uzupełniają przypisy oraz fotografie zamieszczone na końcu książki. Blisko 1000 stronicowa książka jest napisana przystępnym językiem. Mimo dużej objętości, można ją zaskakująco szybko „pochłonąć”.

Postać prezydenta RP Kazimierza Sabbata została przedstawiona w książce bardzo obszernie, wydaje się też, że bardzo prawdziwie i rzetelnie. Ta konkluzja jest ważna, w obecnych czasach bylekości przekazu informacji. ■

### Kaja Drag, *Przewodnik...*

Muzeum Harcerstwa w Warszawie posiada w swych zbiorach, obok muzealiów harcerskich, także książki i dokumenty archiwalne. Ilość i ich rozległość czasowa oraz geograficzna jest ogromna i nadal rośnie. Dlatego zinventaryzowanie i usystematyzowanie tych zasobów w systemie muzealnym MONA było koniecznością, było działaniem nieodzownym i zostało dokonane w najbardziej odpowiednim czasie. Pochodną tych prac było napisanie przewodnika po tych zbiorach. Autorką opracowania: *Przewodnik po zbiorach „Zespół akt 1911–1939” oraz „Zespół wspomnień i historii lokalnych” z zasobu archiwum Muzeum Harcerstwa w Warszawie* jest Kaja Drag, instruktorka Muzeum Harcerstwa w Warszawie. Współ-



Kaja Drag, *Przewodnik po zbiorach „Zespół akt 1911–1939” oraz „Zespół wspomnień i historii lokalnych” z zasobu archiwum Muzeum Harcerstwa w Warszawie*, Warszawa 2016, 136s., ISBN 978-83-932229-7, ISBN 978-83-934072-8-6.

pracownikami tego nadzwyczaj potrzebnego narzędzia wyszukiwawczego byli: Julia Tazbir, Katarzyna K. Traczyk oraz Rafał Toczek.

Od początku listopada 2016 roku, ze strony internetowej Muzeum Harcerstwa w Warszawie można pobrać trzy pliki:

1. PrzewodnikCAŁY\_archiwalny\_MH.pdf (PRZEWODNIK PO ZBIORACH),
2. INWENTARZ\_ZBIORU\_Zespol\_akt\_1911\_1939\_.pdf (INWENTARZ ZBIORU „Zespół akt 1911–1939”) oraz
3. ZHL.pdf (NWENTARZ ZBIORU „Zespół wspomnień i historii lokalnych”).

Dzięki uprzejmości hm. Katarzyny Traczyk, dyrektor Muzeum Harcerstwa w Warszawie, do zbiorów redakcji tarnowskiego „Skauta” trafiła książkowa wersja *Przewodnika...*, która obejmuje trzy podstawowe części: *Wstęp*, *Przewodnik po zespole z Indeksami geograficznymi* oraz *Aparat pomocniczy i Bibliografię*. We Wstępie autorka opisuje m.in. historię zbiorów, zespoły inwentarzowe, zasady opracowania oraz ich strukturę.

Publikacja ta stanowi bardzo cenną pomoc dla wszystkich zainteresowanych historią Harcerstwa, którzy łatwiej zorientują się w zasobach Muzeum Harcerstwa i szybciej dotrą do źródłowych materiałów. Utworzenie Inwentarzy było możliwe dzięki funduszom Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych, w ramach projektu: „Wspieranie działań archiwalnych 2016”. Książka ukazała się w nakładzie 100 egz., które rozdysponowane zostały głównie wśród Komisji Historycznych ZHP. ■

M. Popiel